



WILHELM FLEISCHER

ur. 1925; Drohobycz

Miejsce i czas wydarzeń	Drohobycz, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Drohobycz, II wojna światowa, okres powojenny, rodzina i dom rodzinny, rodzinne pamiątki, torebka matki

Rodzinne pamiątki

Po okupacji nic nie zostało prawie, tylko na strychu parę rzeczy, które mam. Myśmy po wojnie wyszli z niczym. Ostatni okres wojny przeżyliśmy w podziemnym schronie zbudowanym pod tą fabryką żelaza. Jak się wojna skończyła, to wprawdzie zostaliśmy na swoim terenie, ale w mieszkaniach naszych nie było niczego, łącznie z meblami. Zostały tylko ściany, ale na strychu domu był jakiś taki kąt, którego nikt nie zdążył splądrować. Bo było wiadomo – żydowskie domy albo były niszczone, albo były potem grabione przez [okolicznych mieszkańców], kto chciał, wchodził tam i brał, co chciał, ale tam w jakimś kącie stał kufer, w którym rodzice i dziadkowie przechowywali niektóre rzeczy. I tośmy znaleźli po wojnie, i z tego kufra ja mam parę takich pamiątek, które mają historię. Kilka z tych przedmiotów przywozłem ze sobą, łącznie z torebką mojej matki, którą dziadek kupił w [19]37 roku, bo u nas był system patriarchalny – wszystkie ważniejsze zakupy były przeprowadzane w obecności dziadka. Między innymi co dwa lata matka dostawała czy kupowała torebkę i tę torebkę ona nosiła przez całe życie – przez całą okupację i też po okupacji przyjechała z nią do Izraela.

Data i miejsce nagrania	2006-11-29, Beer Szewa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"